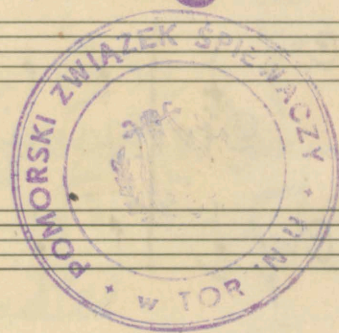


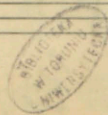
A.13



Nad mogiłą Henryka Sienkiewicza.

(Stowa Ks. Ewarysta Sawrowskiego)

Zygmunt Choczyński.



D. 68/2012

Nad mogiłą Henryka Sienkiewicza.

Zygmunt Choczyński.

Ks. Ewaryst Dąbrowski.

Moderato.

mf
Dro-gami dątejów orzeł biały le-ci po-

szumem jasnych skrzydeł archa-nio-ta wśród blasków
zposzumem

stojąca, burzy i ga-mięci i niby spi-je:

V. presto.
Awata tobie, schwa-ta, wo-ta!

a tempo.
Jak słup płomienny szedłeś po-przez
słup płomienny szedłeś po-przez ży-cie, szedłeś po-przez

słup płomienny szedłeś po-przez ży-cie,
ży-cie, ja-ko słup płomienny szedłeś po-przez

ży-cie, by rzucać ziarna wielkich słów na roli oj-
czyzny, myślał o jutrzejszym świecie i o po-

o jutrzejszym, *nicoo zoolniet.*
wstaniu gnędry i niedo-li!

a tempo.
żłane wojnym potem, żyja-te chlebem niedy i u-

cresc.
gromniejszej

cresc.
 gromne rze-sze, zlane swojnym po — tem, zy-ja-ce
 ci — sku, ogromne rzesze, zlane po — tem, zy-ja-ce
 gromne rze-sze, zlane swojnym
 chlebem niedry i u — risku, rze-sze, zlane swoj-nym
 chlebem niedry, niedry, i u — risku, rze-sze,
 tem, zy-ja-ce chlebem ne-dry i u — risku,
 zlane po — tem, zy-ja-ce chlebem niedry, ne-dry i u — risku,
 zlane po — tem, zy-ja-ce chlebem niedry, ne-dry i u — risku,
 rze-sze, zlane swojnym po — tem, zy-ja-ce
 ci — sku, zlane swojnym po — tem,
 chlebem niedry i u — risku, i nieordiane obrem ani
 ordiane

ritard.
 zio — tem za toba boszy w le — pszych dni roz — bly — sku. Bo
 w tobie moc i si — ta za miłjo — my, bo jesteś wieszczem,
 który dziejom nowe wskazu — je drogi, budzą do o —
 budzą do o —
 brony królestwa ducha hata piorunowe!
 bro — ny hta — sta
 Dziś u twoj trumny płacze naród ta — ty i
 (3)

a tempo.
ritard.
poow - a poco
cresc. string
Wolno - smętnie.

wolno.

wielbi jako oj-cia i pro-ro-ka... za-

jękły dźwięmy, serca wkrąg za-działy, za-gasta gwiazda,
 dźwięmy, ser- ca drża-ty, za-gasta gwiazda,

lśniąca nam z wy-so-ka. Pro-mienna harfe
 w re-ku trzymasz i na królewskim siedzisz tronie,

a na tej harfie jak dyament blask polskiej mowy

gwiezdy si-she, ogniem, mieczem kraj się

pta-nie. Na swej malarskiej masz pa-lety - cie jorze
 na malarskiej, malarskiej pa-lety - cie

dziwnie czystych barw ty-siące: Po-topu tury,
 jasna Go-re, Górnwaldu góte

Górnwald - du Górnwaldu gó-te sto-lice, góte
 stoi-ce tak, gó-te stoi-ce! 7 chociaż zgasły

Górnwaldu gó-te

gwiezdy si-she, ogniem, mieczem kraj się

nieto wolnit.

szeroko.

krwawi, z dzieł twych rwie się jedno hasło: Nie zgi-

Tempo I^{mo}

nie! Bóg ja, gba-wi! Het-man'skie,

Bas & marcato.

dumne, wiel — kie ha — sto! Przez

Hetman'skie, dumne, wielkie

miasta idzie, miasta i — dzie i przez sio — ta, ot

przez cresc.

moderato.

wie-ra śpia — cym sen — ne o — cry, na

przez cresc.

otwie-ra śpiacym senne, śpiacym senne o — cry,

Bas & marcato

szeroko.

a tempo.

no — we cza — sy wo — ta! Ach, widzę my — kich! W ie —

Wielazny

la — zny rytm na — dzie — i so — forze mgły, za — mie

rytm na — dzie — i

rie, tak i — da za hej — na — tem wawelskiego

wa — wel

tudodżwona, wawelskiego tudodżwona fe —

skie — go dzwo — na, dzwo — na

re — mi, *Imit.*... na szabli — rach gra im

na szablach

cresc.
 stonice, gra im stonice. kor-decki, kor-decki,
 ma-ly rycerz, czesć Wam, na wieki *szeroko.* czesć Wam, o
 bron-te! *rescendo* za nimi Jan Ka-zimierz, tak, za
 za nimi Jan Ka-zi-mierz, ka-zi-mierz, za
cresc. za nimi Jan, *poco a poco*
 nimi Jan Kazimierz, szlachta, stare kmiecie, wpełni krasny,
crescendo e stringendo
 wgloryi iudu. Ona! Ona! Pol-ska!

allegro moderato.
 Pymie pieśń ry-cerska,
 Pymie pieśń ry-cerska, Pymie pieśń ry-cerska, Pymie pieśń ry-cerska,
 Pymie pieśń ry-cerska, Pymie pieśń ry-cerska,
accel. *furioso*
 wstaje męstwo Sparty, zdrady i nie-zgody standard już po-
 darty... *Spokojniej quasi moderato.* Polska, Polska i-dzie, matka i kró-lo-wa,
 w aure-oli wielkich czynów *bysz-czy,* bysz-czy, pełna maje-sta-tu.
 I-dzie w rączy Twoich natchnień, nowi świata: Je-stem!

11.

ritard.

wolno - smętnie.

mówi światu: je stem! O gazumie wierzy posrod

ritard.

sza — rych pol, na za — ta be i na skargę

stabe crescendo

i na ból! Wi — szy sto — i lud przy trumnie,

w której wiadca le — ży, co miast berla sto — ta, lutnie

szeroko.

polskiej mowy dzie — ży!